

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc grudzień 1,30 zł.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

Krotoszyński

Oređownik Powiatowy

wychodzi w środy i soboty.

Administracja: D R U K A R N I A — K R O T O S Z Y N, UL. KOZMIŃSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Zorganizowanie Urzędu Rozjemczego Spraw kredytowych małej własności rolnej.

W wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23. sierpnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72 poz. 653) został utworzony na terenie powiatu krotoszyńskiego Urząd Rozjemczy, który ma na celu rozsądzanie sporów o długi pieniężne między drobnymi rolnikami a ich wierzycielami.

Skład Urzędu Rozjemczego jest następujący:

- 1) Dr. Marjan Gładysz, ziemianin z Brzozy, poczta Krotoszyn — przewodniczący,
- 2) Zygmunt Ratajezak, referendarz — I. zastępca przewodniczącego,
- 3) Dr. Zygmunt Czarnecki, ziemianin z Bugaju, poczta Koźminiec, II. zastępca przewodniczącego.

Członkowie:

- a) Stanisław Staszak, rolnik w Skokowie, poczta Borek,
- b) Jan Gierdalski, rolnik w Lutyni, poczta Dobrzyca,
- c) Szezęsny Chełkowski, ziemianin z Dzierżanowa, poczta Kuklinów,
- d) Stanisław Poczta, rolnik w Roszkach, poczta Roszki,
- e) Jan Jagła, rolnik w Dąbrowie, poczta Rozdrażew,
- f) Andrzej Długi, rolnik w Perzycach, poczta Zduny,
- g) Wojciech Jaworski, mistrz blacharski w Koźminie,
- b) Janusz Podlewski, kupiec w Koźminie,
- i) Franciszek Dimke, mistrz kominiarski w Borku,
- j) Antoni Dirsa, właściciel tartaku w Biadkach,
- k) Stanisław Fundak, dyrektor browaru w Krotoszynie,
- l) Aleksander Sierszalski, mistrz rzeźniczy w Pogorzeli, poczta Pogorzela.

Urząd Rozjemczy posiada uprawnienia szersze, aniżeli sądy zwykłe. Może on bowiem:

- 1) zmniejszyć procent, jaki rolnik ma płacić swym wierzycielom do 9 procent rocznie;
- 2) rozłożyć na okres trzyletni spłatę długów, określając terminy płatności oraz ustalając wysokość rat,
- 3) przeprowadzić obrachunek między rolnikiem a jego wierzycielem i, jeśli okaże się, że wierzyciel brał większy procent, niż prawo pozwala, potrącić nadebrane w ten sposób kwoty od samej sumy dłużnej;
- 4) zmniejszać procent i rozkładać na raty dług

rolnika może urząd rozjemczy nawet wtedy, gdy zapadł wyrok sądu przeciwko rolnikowi;

5) wstrzymać wyznaczoną licytację.

Ponieważ Urząd Rozjemczy będzie stosować specjalne postępowanie dowodowe, potrafi on łatwiej rozsądzić zwłaszcza te sprawy, w których pożyczka była oprocentowana nadmiernie, albo też była lichwiarska.

Urząd Rozjemczy będzie rozpatrywał sprawy, w których dłużnikiem jest rolnik, posiadający gospodarstwo o obszarze nie większym, niż 50 ha, a wierzycielem przedewszystkiem osoba prywatna, dom bankowy, albo spółdzielnia, nienależąca do uznanego związku rewizyjnego.

Koszta przeprowadzenia sprawy przed Urzędem Rozjemczym są mniejsze, aniżeli opłaty w sądach grodzkich.

Tworząc Urzędy Rozjemcze, Państwo daje wraz swej trosce o dobro drobnych rolników i pragnie dopomóc im do uregulowania znacznej części najbardziej uciążliwego zadłużenia.

Od rolników zależy teraz, czy potrafią wykorzystać możliwości, jakie daje im rozporządzenie o urzędach rozjemczych.

W tym celu każdy rolnik powinien zgłosić się do Powiatowego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych, gdzie ułatwią mu przygotowanie wniosku, jaki należy złożyć w Urzędzie Rozjemczym.

Urząd rozjemczy mieści się w gmachu Starostwa.

Krotoszyn, dnia 7. grudnia 1932 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:

Kasprzak.

Przeszkody ruchu samochodowego na drogach publicznych.

Ze strony związków zawodowych automobilistów dochodzą ciągłe skargi na wybryki młodzieży wiejskiej, których dopuszczają się względem kierowców pojazdów mechanicznych.

Zachodzą bowiem częste wypadki, że młodzież wiejska obrzuca przejeżdżającego kierowcę samochodu kamieniami, które trafiają w szyby, rozbijają je i ranią kierowcę.

W innych wypadkach kierowcy pojazdów mechanicznych spotykają na drogach publicznych niespodziewanie zwaly kamieni, piasku lub innego rodzaju barykady mogące bardzo łatwo spowodować katastrofę.

Tego rodzaju karygodne wybryki powodują, że przejazd pojazdu mechanicznego na drogach

publicznych poza obrębem miast narażony był na wielkie niebezpieczeństwo.

Wobec tego zwracam uwagę mieszkańców powiatu krotoszyńskiego na skutki takich wybróków, które mogą spowodować ciężkie katastrofy narażając na niebezpieczeństwo osoby używające pojazdów mechanicznych i wzywam rodziców aby skutecznie wylnęli w tym kierunku na swe dzieci.

Przypominam że stosownie do postanowień art. 25 ustawy z dnia 7-go października 1927 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 656), w brzmieniu rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14-go lutego 1928 r. o zmianie ustawy z dnia 7-go października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 151), za szkody wyrządzone na drogach publicznych odpowiadają majątkowo rodzice za dzieci niepełnoletnie z nimi mieszkające, służbodawcy oraz właściciele pojazdów i zwierząt za służbę niżej lat czternastu, współwłaściciele odpowiadają solidarnie.

W razie niewykrycia sprawy szkód, wyrządzonych na drogach publicznych, odpowiedzialność za szkodę ponosi wieś, osada lub miasto, na których terenie szkody dokonano, o ile znamiona szkody wskazują, że wyrządziła je ludność miejscowa.

Również dochodzą skargi, że woźnice pojazdów konnych na drogach publicznych, jadąc środkiem drogi na dany sygnał przez pojazd mechaniczny nie zjeżdżają na prawą stronę i nie zezwalają na wyminięcie. Tego rodzaju zachowanie się woźniców stanowi utrudnienie ruchu i naraża również ruch ten na niebezpieczeństwo przez to, że kierowcy pojazdów mechanicznych muszą wymijać ich pojazdy w trudnych warunkach.

Sprawa ruchu kołowego na drogach publicznych jest unormowana rozporządzeniem ministerjalnym z dnia 26-go czerwca 1924 r. regulującym używanie i ochronę dróg (Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 611 §§ 15 23) a w szczególności ośnośnie wymijania sprawę tę normują przepisy § 1 — § 4 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 12-go maja 1930 r. o wymijaniu i wyprzedzaniu na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 373).

Za naruszenie przepisów obydłwych wyżej wymienionych rozporządzeń grożą sankcje karne z działu IV. ustawy z dnia 7-go października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 656) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 14-go lutego 1928 r. o zmianie ustawy z dnia 7-go października 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 151) i przy zastosowaniu przepisów wprowadzających prawo o wykroczeniach (art. 7, 12, i 13).

Posterunkom Policji Państwowej polecam ściganie wyżej wspomnianych przestępstw i podawanie winnych wykroczenia bezwzględnie do ukarania.

Panowie Słdysi ogłosz powyższe w gminie w sposób tam miejscowym zwyczajem przyjęty.

Krotoszyn, dnia 5. grudnia 1932 r

Starosta powiatowy:

Nr. B. 38/24/32.

(—) Kasprzak

Loterja fantowa na rzecz bezrobotnych.

Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia zawiadomił, że Generalna Loterja Państw. w Warszawie przedłużyła ciągnięcie loterji fantowej na rzecz bezrobotnych do dnia 1. IV. 1933 r., aby dać możność rozsprzedania możliwie wszystkich losów.

Wobec powyższego Starostwo uprasza o łaskawe dalsze interesowanie się rozsprzedażą losów i popieranie tej akcji.

Krotoszyn, dnia 3. grudnia 1932 r.

Za Starostę powiatowego:

P. 16/15/32.

(—) Bonowski Asesor.

Uzupełnienie składu Biura Wyborczego.

W okręgu wyborczym nr. I. w biurze głosowania nr. 12 w Starym Krotoszynie jest mężem zaufania Ignacy Jaudziński a nie Ignacy Kmiecik jak mylnie podano.

Krotoszyn, 6. grudnia 1932 r.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej
Dr. Gładysz.

Zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego

z dnia 5 listopada 1932 r.

w sprawie zwalczania raka ziemniaczanego.

Wobec wykrycia nowych ognisk raka ziemniaczanego a) w powiecie kościańskim: gm. Bojanowo Stare, gm. Boszkowo, gm. Poświętno, gm. Wławie, gm. Przysicka Polska i maj. Boguszyn, b) w pow. leszczyńskim: maj. i gm. Długie Stare, gm. Świerczyna i gm. Bełecin Stary, c) w pow. śremskim: maj. Książek, d) w powiecie gostyńskim: folwark Zabornia, e) w powiecie jarocińskim: gm. Suchorzew, maj. Orpiszewek, i gm. Gola, f) w powiecie krotoszyńskim: maj. Wziąchów, stacja kolejowa Dzierżanów, gm. Romanów, gm. Rzemichów, folw. Mogitka, gm. Benice, gm. i maj. Rozdrażew, maj. Wolenice i gm. i maj. Smoszew, g) w powiecie ostrowskim: osadzie Baby, osadzie Biadazki, gm. Kotowskie, gm. Uciechów, gm. Raczyno i gminie Hetmanów, h) w powiecie kępińskim: gm. Janówka, gm. Laski, gm. Teklinów, gm. Grębanin kolonia II, gm. Pomiany, gm. Łęka Opat., folw. Marysławin, gm. Niwki Książęce, gm. Myślniew, gm. Marszałki, gm. Książeniec, wsi Rojów, wsi Gęstwa, gm. Siedlików, osadzie Luboszynek, osadzie Wielkie Gądky, wsi Dąbrowa II, gm. Szklarka Myślniewska, gm. Deruchów i gm. Kuźnica Stara, i) w powiecie wągrowieckim: gm. Zelice i gm. Popowo Kościelne — na podstawie § 9 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 3. sierpnia 1932 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego (Dz. Ust. Nr. 71/32, poz. 644) ustaliam następujące granice obszarów ochronnych:

1. Na skutek ujawnienia ognisk na wstępie wymienionych w powiatach: leszczyńskim, kościańskim, jarocińskim, krotoszyńskim, śremskim, gostyńskim, i ostrowskim dotychczasowe obszary ochronne zlewają się w jeden ogólny obszar ochronny składający się z części podanych powiatów oraz części powiatu wolsztyńskiego, którego

granica północna

ciągnie się od granicy polsko-niemieckiej granicą powiatów leszczyńskiego i wolsztyńskiego do jeziora Przemęckiego w pow. wolsztyńskim i tym jeziorem do gminy Przemęt (pow. Wolsztyn). Z gm. Przemęt drogą polną przez gm. Siekówko (powiat Kościański), gm. Siekowo do gm. Sniatyn. Z Sniatyna początkowo szosą, a dalej drogą polną przez gm. Wilkowo Polskie do osady Księginki, skąd przez maj. Skoraczew, gm. Krzab, maj. i gm. Korkozyn do Kościana. Z Kościana torem kolejowym Kościan—Czempin przez folw. Pianowo do gminy Oborzyska Nowe, skąd drogą polną przez gminę Gorzyce do gm. Gorzycki. Z Gorzycek szosą przez

gm. i maj. Turew do Rabina, skąd drogą polną przez gm. Łuszkowo do Jerki. Z Jerki szosą przez gm. i maj. Lubin, gm. Bielowo, gm. Steżyca (pow. Kościan), gm. Szezodrochowo (pow. Gostyń), gm. Kunowo (pow. Śrem), gm. Małachowo do gminy Księginki szosą brukowaną do maj. Pokrzywnica, skąd drogą polną przez maj. Lipówko, leśn. Wygoda do gm. Włociejowice. Z Włociejowice drogą polną przez leśn. Włociejewki, folw. Miedzybóbr, folw. Jarosławski, maj. Zawory, gm. Sroczewo do Zaborowa (pow. Śrem). Z Zaborowa rzeką Wartą do mostu pod Nowem Miastem (powiat Jarocin), skąd szosą przez Nowe Miasto do Mieszkowa i drogą brukowaną do Radlina. Z Radlina drogą polną do Wilkowyji, z Wilkowyji do Parzewni. Z Parzewni drogą polną przez gm. Łuszczanów, folw. Kamień, maj, Lubinia Wielka do gm. Grab.

Granica Wschodnia.

Z Grabu szosą przez gm. Pieruszyce, gm. Pieruchy, gm. i maj. Czermin, maj. Marszew, z wyłączeniem Marszawa, do Pleszewa. Z Pleszewa drogą przez gm. Baranówek, gm. Nowawieś, gm. i maj. Taczanów, gm. Lubomica do stacji kolejowej Taczanów, skąd torem kolejowym do stacji Bronów (pow. Jarocin). Z Bronowa szosą do gm. Koryta (pow. Krotoszyn) i dalej drogą polną przez maj. Bugaj do szosy Dobrzyca—Krotoszyn (poniżej gm. Koźminiec), skąd szosą do gm. Roszki. Z gminy Roszki drogą polną przez maj. i gminę Żeliszaw (pow. Krotoszyn), gm. Jańków—Zalesny (powiat Ostrów), do gminy Sulisław. Z gm. Sulisław szosą przez Łakociny, gm. Zacharzew do miasta Ostrów. Z Ostrowa szosą do maj. Kamienice Stare, dalej drogą polną przez gm. i maj. Wysocko Małe, gm. Przygodzice do stacji kolejowej Przygodzice. Z stacji kolejowej Przygodzice do dawniejszej granicy powiatów Odolanów—Ostrów i tą granicą do powiatu kępińskiego (w miejscowości Bledzianów pow. Ostrów, dawniej Odolanów). Stąd granicą powiatów Ostrów—Kępno (dawniej Odolanów—Kępno) do granicy polsko-niemieckiej. Dalej granicą polsko-niemiecką do miejsca zetknięcia się z granicą powiatów Krotoszyn—Rawicz.

Granica południowa.

Od określonego miejsca styku granica biegnie granicą powiatów: krotoszyńskiego i rawickiego, krotoszyńskiego (dawniej koźmińskiego — gostyńskiego) do położonego tuż przy granicy powiatowej folwarku Bielawy (pow. Gostyń). Z Bielawy drogą polną przez maj. Babkowiec do maj. Siedlec, dalej szosą przez Siedlec, gm. Bodzewko, gm. Grabonóg do Gestynia. Z Gestynia szosą do maj. Goła z wyłączeniem maj. Goła. Z Goli drogą polną przez folw. Witoldowo, folw. Karolinowa, gm. Wielka Łęka do gm. Oporowo. (pow. Leszno). Z Oporowa drogą polną przez gm. Oporówko, do gm. Lubonia a dalej szosą brukowaną do maj. i gm. Pawłowice. Skąd szosą do Leszna. Z Leszna szosą przez miasto Rydzyna, maj. i gm. Kloda do granicy niemieckiej i granicą polsko-niemiecką do miejsca zetknięcia się z granicą powiatów leszczyńskiego i wolsztyńskiego.

2. Granice obszaru ochronnego dookoła ognisk raka ziemniaczanego w powiecie kępińskim (łącznie z dawn. powiatem osztrzeszowskim) pokrywają się z granicami administracyjnymi powiatu.

3. Granice obszaru ochronnego określone dookoła ognisk raka ziemniaczanego w pow. chodzieskim i wyrzyskim, przechodzące przez miejscowości z powiatów wyrzyskiego, wągrowieckiego, obornickiego i czarnkowskiego, (Poznański Dzień Wojew. z dnia 10 sierpnia 1929 r. nr. 32 poz. 377, pkt. 1)

ustalone obwieszczenie z dnia 22 lipca 1929 r. pozostają bez zmiany.

4. Obszar ochronny w pow. wągrowieckim na skutek nowo odkrytych ognisk w gm. Żelice i gm. Popowo Kościelne zostaje rozszerzony i otrzymuje następujące granice:

Od Wągrowca szosą brukowaną przez Łaziska do miasta Mieścisko, skąd szosą przez gm. Miłosławice do gm. Imielinko, położonej na granicy pow. Wągrowiec. Z gm. Imielinko granicą powiatów Wągrowiec — Gniezno do gm. Pomarzanek, położonej na granicy pow. Wągrowiec. Z Pomarzanek drogą polną przez gm. Olekszyn (pow. Gniezno) gm. Łągiewniki Kościelne, gm. i maj. Myszyki do gm. Żylice, położonej na granicy pow. Gniezno. Z gm. Żylice granicą pow. Gniezno—Poznań, Gniezno — Oborniki i Wągrowiec — Oborniki do miejsca zetknięcia się z drogą polną prowadzącą do maj. Łopuchowo (pow. Oborniki). Z Łopuchowa drogą polną przez Brzeźno, Potrzeznowo K. do granicy powiatów obornickiego i wągrowieckiego (pod Rościem) dalej granicą tych pow. do gm. Poruty (pow. Wągrowiec), gdzie granica obszaru styka się z granicą obszaru ochronnego dookoła ognisk raka ziemniaczanego powiatów chodzieskiego i wyrzyskiego.

Miasta, gminy wiejskie i obszary dworskie, przez które przechodzi granica obszaru ochronnego należą do obszaru ochronnego, za wyjątkiem tych miejscowości, co do których jest wyraźne zastrzeżenie, że zostały one z obszaru ochronnego wyłączone.

Z powyższych wykreślonych obszarów ochronnych nie wolno wywozić wzgl. wynosić ziemniaków, wszelkich odpadków ziemniaczanych, jak również chwastów, ziemi i nawozów naturalnych.

Wyjątki dopuszczalne są jedynie za specjalnym zezwoleniem właściwego Starosty Powiatowego.

Winni naruszenia niniejszych postanowień podlegają karze w myśl art. 13 Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczyposp. z dnia 19-go listopada 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz tępieniu chwastów i szkodników roślinnych Dz. Ust. Nr. 108 poz. 922).

Równocześnie tracą moc obowiązującą zarządzenia w sprawie zwalczania raka ziemniaczanego z dnia 28 października 1931 r. (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 46. poz. 946) z dnia 29. października 1931 r. (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 46 poz. 947) z dnia 5 listopada 1931 r. (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 47 poz. 971) i z dn. 29 grudnia 1931 r. (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 2/32, poz. 17).

Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

ZA WOJEWODĘ: (—) Kaucki, Wicewojewoda

Powyższe zarządzenie podaje Starostwo do publicznej wiadomości.

Do pasa ochronnego należy cały powiat z wyjątkiem gmin Ligota, Korytnica i Głogowa oraz obszaru dw. Teresiny.

Zezwolenia na wywóz ziemniaków udziela Starostwo na podstawie świadectw zdrowotności, które wydaje Inspektorat Walki z Rakiem Ziemniaczanym przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej w Poznaniu.

Krotoszyn, 30 listopada 1932 r.

Za Starostę powiatowego:

(—) Bonowski, asesor.

Z bliska i daleka

P. Premier Prystor przyjął delegację zarządu grupy ludowej B.B.W.R. posłów: S. Kielaka, F. Gwiżdża, W. Długosza, W. Brzowskiego, którzy przedstawili szereg spraw, dotyczących potrzeb wsi. W obszerniej odpowiedzi, jaką udzielił p. premier na szczególnie uwagę zasługuje stanowisko, jakie zajął p. premier wobec wysuniętego przez delegację postulatu zniesienia cen produktów przemysłów skartelizowanych. Omawiając zagadnienia, poruszone przez delegację, p. premier podniósł, że sytuacja międzynarodowa w rolnictwie zdaje się wskazywać na to, że na podniesienie cen zarówno artykułów zbożowych, jak i hodowlanych niema widoków, przynajmniej w przyszłości najbliższej. Wobec tego przystosowanie się przemysłów skartelizowanych do sytuacji w rolnictwie staje się koniecznością społeczną i państwową.

Opinię tę p. premier zakomunikował również przedstawicielom karteli, którzy byli przyjęci na audjencji przed delegacją grupy ludowej. Oświadczenie p. premiera niewątpliwie, odbije się głośnym echem po całym kraju i stanowi niezbity dowód realnej pracy Rządu nad polepszeniem doli rolnictwa, które p. premier uważa słusznie za podstawę gospodarki społecznej w Polsce. Gdy tedy partje opozycyjne umieją jedynie biadać nad położeniem rolnika, podburzać go do wystąpienia niepożyczalnym lub wysuwać bolszewicki postulat wywłaszczenia większej własności bez odszkodowania, jak to uczynił ostatnio Witos, Rząd idzie po drodze realizacji istotnych postulatów rolnictwa, nieskrępowany ani doktrynerstwem, ani uzależniony od interesów innych grup społecznych.

Jest rzeczą pewną, że postulat zniżki cen produktów przemysłu skartelizowanych, który p. premier Prystor nazwał „koniecznością społeczną i państwową”, Rząd potrafi załatwić.

Wincenty Witos zdołał znowu ściągnąć na siebie uwagę szerszych sfer opinii publicznej. Stało się to po wysunięciu przez W. Witosą dwóch postulatów, rzekomo aktualnych dla jego stronnictwa i dla całej lewicy sejmowej w chwili obecnej. W. Witos uważa, że jedynym lekarstwem w ciężkim obecnie położeniu rolnika polskiego jest — wywłaszczenie większej własności bez odszkodowania. Wyniesienie tego postulatu przez Witosą jest tem ciekawsze, iż tajemnica polszynała w sferach politycznych jest, że nie tak dawno jeszcze zwracał się on do Str. n. Narodowego z piśmenną ofertą sojuszu i ścisłej współpracy. Odpowiedź Str. Nar. nie była wprawdzie entuzjastyczna, w każdym jednak razie zostali wyznaczeni łącznicy ze stron obydwóch dla dalszych pertraktacji. Odbywały się wiece wspólne ludowcowo-narodowe, gen. J. Heller podczas swej podróży „inspekcyjnej” witarę był przez bandjerę „witosowców”. Obecnie W. Witos, wysuwając postulat wywłaszczenia bez odszkodowania, wykonywuje zwrot ku lewicy, aż do najskrajniejszej włącznie. Przez wysunięcie tego postulatu W. Witos zdobędzie poklask nawet komunistów, którzy doskonale zdają sobie sprawę, że wywłaszczenie bez odszkodowania — to krok decydujący ku upaństwowieniu ziemi, bo niszczy samą zasadę prywatnej własności ziemskiej. W. Witos liczy, że lewica sejmowa, ujęta tak radykalnym jego projektem społecznym, pójdzie za nim i w spełnieniu innego postulatu: złożenia mandatów sejmowych. W. Witos wysunął bowiem postulat, by posłowie Str. Ludowego i wraz z nim cała lewica sejmowa złożyli mandaty do ciał ustawodawczych. Projekt

ten nie wywołał entuzjazmu wśród lewicy: wysunięto od razu objekeje, czy zastępcy posłów, składających mandaty, którzy automatycznie wchodzą na ich miejsce, zechcą wytrwać w cnocie abstynencji t. j. oprą się pokusie diet poselskich. Potentaci partyjni zdradzili się przy tej sposobności, że bogactwa w ludzi starczyło im zaledwie na obsadzenie czołowych miejsc poselskich: na zastępców lub na dalsze miejsca wpisywano byle jakich figurantów, do których same partje nie mają obecnie zaufania. Niema, oczywiście, obawy ani nadziei, by W. Witos i jego stronnictwo spełnił konsekwentnie swoje „groźby”. Wykonanie ich byłoby, co prawda, jedynie konsekwentnym uwięzieniem sabotażowania pracy państwowej, uprawianej przez partje opozycyjne na terenie parlamentarnym. Ale właśnie dlatego jest rzeczą jasną, że swe radykalne postulaty wysuwa W. Witos jedynie dla rozgłosu. Jest to, zresztą, zwykła u tego „polityka” metoda matactwa i „kluczenia”: wczoraj ofiarowywał swój sojusz Str. Nar. i zapewniał R. Rybarskiego, że jest „jego człowiekiem”. Dzisiaj wysuwa hasło wywłaszczenia bez odszkodowania — chce zapewnić M. Niedziałkowskiego, że jest jego człowiekiem”. Na dnie tego matactwa politycznego leży ideowa pustka i kompletna demoralizacja.

Objawom tej demoralizacji i rozkładu wewnętrznego wśród „piastowców” są gorszące klutnie, jakie prowadzą publicznie dwa odłamy tej partji na Pomorzu. Wzajemne wyzwiska i obelgi, jakie podaje ze szpalt prasy dwóch skłóconych odłamów świadczą o niezadowoleniu z dotychczasowego „dyktatora” — redaktora i wydawcy „Gazety Grudziądzkiej”, Kulerskiego. Jest to atak na osobę zubożonego groszobora, któremu wydawnictwa przynoszą podobno 30.000 zł. czystego zysku miesięcznie a zarazem szturm do jego kieszeni. Kulerski nieco zmiękł i usiłuje „zatknąć gęby” rozwścieczonym zarwieją towarzyszy partyjnych i zobowiązał się płacić po 200 zł. miesięcznie na organizację okręgu Str. Lud. w Warszawie, Poznaniu i Toruniu oraz 1000 zł. miesięcznie na Wydział Wykonawczy. Są to, oczywiście, ochłapy ze stołu zubożonego wydawcy i niewiadomo, czy zdołają one uśmierzyć burzę, rozpataną wśród partyjnej „hołoty”. Inny znowu „bohater ludowy” Putek na zebaniu Str. Lud. z udziałem W. Witosą w Choczni podał do wiadomości swych towarzyszy, że spisał swe pamiętniki i odesłał je do druku w Ameryce. Jeśli to prawda, będziemy mieli nowy dowód „pracy państwowej” naszych opozycjonistów: pan Putek dostarczy, oczywiście nowego żeru do szkolenia Polski, zaś Str. Ludowe musi, oczywiście, przygotować odpowiednią organizację do przemycania jego „dzieła” przez granicę i do nielegalnego rozpowszechniania go w kraju. W tej działalności działacze opozycji ludowcowej znajdują niewątpliwie gorliwą pomoc ze strony agentów Kominternu.

Kronika miejscowa.

— Ku uwadze właścicielom domów. W myśl rozporządzenia policyjnego należy kłatki schodowe i wejścia oświetlać za nastaniem ciemności. Jednakże wszyscy właściciele domów tego nie respektują i narażają ludzi na kalectwa wzgl. urazy cielesne. Ostatnio wybrała się p. Duczmalowa Joanna z ul. Kaliskiej w odwiedziny do swych znajomych przy ul. Kęźmińskiej nr. 5 własność stolarza pana Paszyny, gdzie wobec nieoświetlenia schodów, spadła tak niebezpiecznie, że prócz ogólnych potłuczeń złamała rękę. Wydatek będzie oczywiście teraz

dla p. P. bardzo 'poważny, gdyż oprócz kosztów leczenia i 'nawiązki zapłaci grzywnę. Gdzie jest oszczędność?

— **Kino.** Jak już w poprzednim numerze naszego pisma donosiliśmy, wyświetla Kino Bałtyk od wczoraj czwartku 8 bm. Największy polski film dźwiękowy „DZIESIĘCIU Z PAWIAKA” który cieszy się dzięki jego tak wspaniałej treści i świetnej gry artystów wielkim powodzeniem. Ażeby dać możność zwiedzenia tego filmu wszystkim z naszego powiatu, wyświetlany będzie włącznie do wtorku. Przedstawienia odbywają się w dni powszednie o godz. 8,15 wiecz. W niedzielę 11 bm. o godz. 2,30 dla dzieci i wojska, a o godzinach 4,30, 6,30 i 8,30 dla ogółu.

Połowa listu miłosnego znalazła się:

NAJMILSZA MOJA

..... oczywiście starać się będę, ażeby Ci z okazji świąt Bożego Narodzenia sprawić radość, bo jest to dzień radości dla wszystkich. Posadę mam tu bazę jęczną i nie najgorzej zarabiam. Oglądałaś na wystawie w Zielonej Drogeryji p. Bajerleina śliczne kartonarze z perfumami, nessesery do paznokci, butle wody kolońskiej no i bajeczny aparat fotograficzny miniaturowy, który by się wspaniale nadał do Twej torbki. Aha, więc już rozumiem, co mi poczyni wypada. Prawdą jest, że kieszeni nie nadwyreże, bo podarek zakupię tylko u pani Bajerleina gdyż tam najkorzystniej. Piszesz mi, najdroższa że...

— **Rozwydrzenie.** W tych dniach jakaś zbrodnica ręka ponarzyniała w obrębie gminy Borzęcice 30 drzewek owocowych i skradła 40 kotków od drzewek. Oprócz tego na szosie Lutogniew Krotoszyn skradziono 6 świeżo zasadzonych drzewek. W każdym kulturalnym państwie starają się obywatele sami o upiększenie dróg lecz w naszym powiecie przeciwnie niszczy się wzgl. kradzie. W interesie przyrody i piękna natury uprasza się o ujawnienie sprawców, ażeby ich zasłużona kara spotkała.

— W ostatniej notatce o puserstwie podaliśmy nazwisko Snadnego Marjana, który sprzedał skradzione drzewo p. O. przyczem nie podaliśmy miejsca zamieszkania jego. Rozchodzi się w tym wypadku o Snadnego z ul. stawnej co dla ścisłości podajemy, gdyż jest w naszym mieście więcej obywateli o takim samym nazwisku.

— **Wesołe widowisko.** Mimo tak krytycznych czasów jest niejednemu jeszcze dość wesoło i wyprawia różne figle swemu sąsiadowi. Otóż we wtorek dopoł. byliśmy świadkami, gdy kupiec kolonialny S. z ul. Zduńskiej naładowawszy kosz z pieczywem wyskakiwał przed składem piekarza z vis a vis wykrzykując: to jest pieczywo? Czyżby to miałybyć reklamą amerykańską? nie wiemy jak występ ten zakwalifikować.

— **Wypadek samochodowy.** Dnia 6 bm. o godz. 3 popoł. wydarzył się na drodze do Zdun niedaleko restauracji Jelonek nieszczęśliwy wypadek samochodowy. Samochód ciężarowy z Kalisza L. D. 83652 zdążający od Zdun w kierunku Krotoszyna z rybami, najechał u zbiegu dróg Zduńskiej i Baszkowskiej na wóz gospodarza Paprockiego z Perzyc, gdzie powożący wyszedł cudem bez szwanku. Natomiast lekkie obrażenia odniosła żona gospodarza, kość złamał nogę, a wóz uległ zupeł-

nemu zniszczeniu. Winę ponosi w całej pełni szofer i będzie też odpowiadał za swoją kawalerską jazdę.

— **Kradzież kur.** Kaźmierczakowi Tomaszowi zamieszkałemu w Kobiernie skradziono w nocy z 7 na 8 bm. 9 kur. Złodzieje zabraliby jeszcze większą ilość, lecz zostali spłoszeni. Dziwne jest przytem, że nie puszczono się w pościg za sprawcami.

— **Dwie wiele obiecujące latośle.** Niejakaś Onufrzak Henryka lat 13 z Radogoszczy pow. Łódzki, namówiona przez swą rówieśniczkę Adamek Zenonę zabrała swym rodzicom gotówką 100,— zł i różne kosztowności wartości przeszło 300,— zł i ulotniły się w stronę Jarocina. Możliwe nawet że te wiele obiecujące podróżniczki błąkają się w powiecie krotoszyńskim. Ktokolwiek by wiedział o ich bytności niech zawiadomi najbliższy posterunek policyjny.

— **Takie są skutki, gdy się jeden napije za wiele wódki.** Niejakiś plutonowy P. zasnął w pewnym lokalu tak błogo, że nie poczuł, gdy wyjęli mu z kieszeni 300,— zł. Będzie miał bardzo ładną gwiazdkę.

— **Kobylin.** Ostatni jarmark w Kobylinie odbył się pod znakiem ogólnego spokoju, Jakkolwiek sprzedających było bardzo wiele, nie dokonywano zbyt wielkich transakcji. Natomiast jak przy każdym jarmarku do przewidzenia jest, zjechała się specjalnem autem elita złodziejska z Kalisza zaopatrzona w żyłетки, karty do koniczynki itd. lecz spostrzeżono się na tem i z miejsca zapakowano całe bractwo do ula. Dla towarzystwa dobrali sobie nawet 2 kobiety. Z kilku mniejszych kradzieży gdzie złodziej ujawniono i towar zwrócono uszkodowanym, należy zanotować kradzież 3 rowarów. Lecz i w tym wypadku policja jest na tropie.

Podaję do łask. wiadomości iż z dniem 1 grudnia br. przejąłem sprzedaż butelkową

wódek monopolewych

jak i

spirytusu na cele lecznicze

Restauracja Ratuszowa

STANISŁAW CUGIER

Telefon 65. KROTOSZYN Rynek 28.

KUPIĘ domek z ogrodem lub małe gospodarstwo w okolicy Krotoszyna.

Zgłoszenia do Administracji Orędownika Powiatowego

Licytacja przymusowa.

W czwartek, dnia 15 grudnia 1932 r. o godz. 11-tej u Jana Dzierli I. w Galewie sprzedawać będą najwięcej dającym za gotówkę:

1 bryczkę.

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

Licytacja przymusowa.

W czwartek, dnia 15 grudnia 1932 r. o godz. 12-tej w Galewie u Antoniego Talagi sprzedawać będą najwięcej dającym za gotówkę:

1 szafę do rzeczy, 2 nocne stoliki i umywalkę.

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

TARG GWIAZDKOWY

1000 PRAKTYCZNYCH PODARKÓW GWIAZDKOWYCH

W pięknie udekorowane; świetlicy rozmieszczone na stołach

robótki — serwetki — obrusy — poduszki ozdobione haftem i richelleu,
Wielka ilość chusteczek ślicznie haftowanych Dalej, szale, torebki,
swetry, płżamy, bielizna, firany, Krawaty, dywany, chodniki kapy.

Suknie balowe, wieczorowe najmodniejsze fasony —
Płaszcz — bluzki — ubrania — kapelusze — jedwabie
— płótna — trykoty — Pończochy — rękawiczki.

Wystawa przekona widzów że wybór imponujący!

— Ceny bezkonkurencyjne —

Proszę się przekonać bez przymusu kupna.

UDZIELAM **10% RABATU** DO DNIA 24-go GRUDNIA BR.

„BAZAR” W. TYKOCIŃSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

Polecam do pieczenia pierników

Miód pszczelny i sztuczny **Syrup**

Specjalny korzeń do pierników

Potasz — Amoniak — Cykata — Sul-
tanki — Migdały — Mak

1a MĄKA PSZEŃNA I ŻYTNIA

Augustyn Plantz KROTOSZYN,
Telf. 125 Rynek 31

Na Gwiazdkę:

Kryształy, porcelana, szkło, fajans,
alpaka, n. że i widelec, serwisy obi-
adowe i kawowe, garnki emaljowe,
aluminjowe, żelazne i kamienne.

Lampy kuchenne i stołowe, gazowe i ele-
ktryczne. Przybory elektryczne. —

Łopaty — widły — gwoździe — narzędzia
w wielkim wyborze na składzie.

Jako prezent gwiazdkowy:

łyżwy — konie na błęgunach —
wózki do lalek — rowery — sanki

tanio i w najlepszych gatunkach tylko u

T. GRZECHOWIARA, Krotoszyn,
— Rynek 5 —

DROGERJA  **ŁĄBĘDZIEM**

POD

Telefon nr. 129 **L. Wasowicz** Krotoszyn, Rynek 13

poleca na gwiazdkę po bardzo korzystnych
cenach i w wielkim wyborze:

przybory fotograficzne, wody kolońskie, pudry, mydła
toaletowe, kartonarze, przybory do golenia, froter, oli-
wę do podłóg, płyty do szorowania, mydła do prania.

Wata do uszczelniania okien.

Korzenie i przybory do pierników.

Ozdoby choinkowe i świece w bardzo wielkim wyb.

Szlifiernia szkła, szklarnia i oprawa obrazów

poleca się

do oprawy obrazów, szklenia okien

po bardzo niskich cenach.

JAKO PODARKI GWIAZDKOWE

bombonierki, lustra szlifowane, toaletowe we
wszystkich wielkościach i formatach stałe na
:-: — składzie — :-:

JAN SMOLIŃSKI, KROTOSZYN
Koźmińska nr. 16